*Dorota Bukowska*

**Scenariusz programu artystycznego ,,W hołdzie Władysławowi Reymontowi’’**

**DZIEŃ PATRONA ROK SZKOLNY 2017/2018**

*Scenografia- XIX-wieczna chata wiejska*

*Rekwizyty: niedźwiadek dla kolędników na drewnianym kiju, dzwonki kościelne,*

*- strój księdza, koszyczek,*

*- stroje dla trzech kolędników, Boryny i wójta.*

*- cztery damskie stroje łowieckie ( wójtowa, Jagna, Dominikowa, druhna )*

**Gdy schodzą się goście piosenki:**

* Marek Grechuta ,,Ojczyzna’’
* ,,Tu wszędzie jest moja ojczyzna’’ Ewy Zawadzkiej

*Narratorzy w strojach ludowych z Wielkopolski*

**NARRATOR I**

Patron – to opiekun, obrońca, orędownik. Wyraz sięgający etymologią już starożytnego Rzymu.

**Narrator II**

Patron szkoły to ktoś szczególny, wyjątkowy, ktoś, kogo życie, działalność czy twórczość może być wzorem dla współczesnej młodzieży.

**Narrator I**

Nasza szkoła nosi imię szczególne, imię, które zobowiązuje. Szkoła Podstawowa imienia Polskich Noblistów. Ludzi, którzy swoją postawą i twórczością udowodnili, że na nasze jutro musimy patrzeć przez nasze wczoraj’’.

*Utwór muzyczny ,,Ojczysty dom’’ w wykonaniu chóru szkolnego*

***Narrator 1 ( slajd 1 )***

Rok 1924. – literacka nagroda Nobla dla Władysława Reymonta za powieść ,,Chłopi’’. Posłuchajmy, jak wydarzenie to po 90. latach relacjonowała ,,Panorama’’

**( slajd 2 )**

**Filmik - relacja w Panoramie ( 2 minuty )**

**Narrator 2**

Zapraszamy zatem Państwa do wyprawy koleją, by poznać świat powieści noblisty.

**Slajd 3**- Filmik (20 sekund) nadjeżdżający pociąg do stacji Lipce Reymontowskie

zespół szkolny – muzyka ludowa *– podczas wejścia na scenę wójta i wójtowej*

**Wójt ( slajd 4 )**

Witajcie moi mili w naszych skromnych progach.

Chcemy Wam dziś powiedzieć, że życie na wsi za czasów Reymonta

zupełnie inaczej wtedy wyglądało.

**Wójtowa**

Chociaż biedy niejednym też nie brakowało.

**Wójt*( slajd 5 )***

Chrust z lasu się zbierało.

**Wójtowa ( slajd 6 )**

I gęsi skubało.

**Wójt ( slajd 7 )**

Wodę w stągwiach się nosiło.

**Wójtowa ( slajd 8 )**

I chleb wypiekało.

**Wójt ( slajd 9 )**

W karczmie wspólnie na tańcach w niedzielę

wszyscy się spotykali.

**Wójtowa ( slajd 10 )**

A na targu to nawet owce i krowy wtedy sprzedawali.

**Wójt**

Jednak konfliktów z dworem nie brakowało.

**Wójtowa ( slajd 11)**

A żonę i męża rodzice często wybierali.

**Wójt**

Bo morgami się wtedy głównie kierowali.

**Wójtowa ( slajd 12 )**

Dziś tradycje dawne Wam pokażemy,

Abyście swych przodków poznali,

Bo to co cenne na kartach historii zostaje,

A pamięć o nich nigdy nie ustaje.

**Wójt ( slajd 13 )**

Posłuchajcie, bo wiedzieć warto,

żew czas Bożego Narodzenia

nasi chłopcy z drewnianym niedźwiadkiem chodzą

i do każdej zagrody oni wówczas wchodzą.

**Wójtowa**

Datki wtedy zbierają i tak po drodze śpiewają.

*Podkład muzyczny - dzwonki*

**Wójt**

O idą kolędnicy, idą!

*Podkład muzyczny: ,,Hej kolęda ‘’*

*( Wchodzą kolędnicy na tle podkładu muzycznego: ,,Hej kolęda ‘’)*

***Kolędnik 1( niedźwiednik )***

Witajcie. Witajcie.

Jako kolędnicy my tu z Lipiec dziś do was przybyli,

byście nas czymś uraczyli.

Powiadali nam ludzie, że w gminie skalmierzyckiej są gospodarze bogaci i gospodynie życzliwe.

Dlatego przybyliśmy, by wam się pięknie pokłonić,

co byście nas przyjmowali i na drogę coś nam dali.

**Narrator 1**

Cieszymy się z waszego przybycia

bardziej niż z wielkiego szlachcica,

więc dajemy wam grosików wiele,

byście mieli na Jagny i Boryny wesele.

**Narrator 2**

Niech mieszkańcom lipieckiej wsi zawsze szczęście dopisuje

A zgoda w zagrodach już zawsze panuje.

**Kolędnik 2**

Za to piękne powitanie dziękujemy z głębi serca,

widać wasza wola jest dla nas serdeczna.

Więc gdy w Lipcach czasu nam zostanie

w odwiedziny przybędziemy

do Nowych Skalmierzyc, Gostyczyny i Strzegowy,

Węgier, Śliwnik czy Chotowa, może nawet do Śmiłowa.

**Kolędnik 3**

I do Lipiec zapraszamy wszystkich tutaj was zebranych,

zawsze miło przecież widzieć uczniów roześmianych.

Bo i u nas przecież w Lipcach szkoła funkcjonuje

i nauki naszym dzieciom nigdy nie brakuje.

Mamy u nas też i wójta, więc niczego się nie bójta.

Bierzcie z sobą władze gminy, by tradycje nasze także zobaczyły.

Do zobaczenia.

*Ponownie podkład muzyczny ,,Hej kolęda’’- do czasu aż kolędnicy nie zejdą ze sceny.*

*( Wychodząc, kiwają do publiczności, zdejmują kapelusze, eksponują drewnianego niedźwiadka* )

**Wójt ( slajd 14 )**

Innym zwyczajem, tym razem związanym z Zielonymi Świątkami jest u nas święcenie pól na czele procesji z chorągwiami i świecami. W trakcie uroczystości odmawiamy modlitwy błagalne, mające chronić od moru i gradu.

**Wójtowa**

Dołączmy się zatem i my.

Podkład: dzwony kościelne do czasu aż ksiądz i procesja wejdą na scenę. ( Przy wejściu ostatniej pary procesji wyciszać podkład **)**

*( Wchodzi ksiądz z procesją na tle dzwonów kościelnych )*

**Ksiądz**

Pójdźmy wszyscy społem na łąki i pola,

aby gradu i moru nie zaznała rola.

Niechaj mieszkańcy Gminy Nowe Skalmierzyce

też wezmą udział w tej procesji.

Uczmy się wzajemnie szacunku do ziemi i powagi,

by nie zabrakło nam nigdy życiowej rozwagi.

Nie zapominajmy dawnych tradycji i historii kart,

każdy z naszych przodków pamięci jest wart.

Bywały często w życiu Polaków chwile trwogi, niepewności,

ale nasza ziemia nigdy nie odmówiła darów obfitości.

Pójdźmy więc wszyscy społem na łąki i pola,

aby gradu i moru nie zaznała rola.

A i u was przecież w gminie skalmierzyckiej

ziemia plon obfity wydaje,

pójdźcie więc z lipczanami i na dróg rozstaje.

**( slajd 15 )**

*( Ksiądz święci – ponownie dzwony kościelne do czasu aż aktorzy nie wyjdą na korytarz )*

**Wójt ( slajd 16 )**

Zupełnie inaczej niż dzisiaj na XIX wsi wyglądało zawarcie małżeństwa między Boryną i Jagną. Obrzęd ten składał się z trzech głównych części. Były to zrękowiny, oczepiny i przenosiny.

**Wójtowa ( slajd 17 )**

Według dawnych tradycji podczas oczepin odcinano pannie młodej warkocz, ponieważ mogły go nosić tylko dziewczęta. Jednak Jagna zachowała swój piękny warkocz.

**Wójt ( slajd 18 )**

Bardzo uroczystą ceremonią były również przenosiny. Na początku orszaku szła matka nowo zaślubionej dziewczyny, niosąc chleb i sól. Posag stanowiła krowa, skrzynia z darami oraz pierzyna.

**Wójtowa ( slajd 19 )**

Zapraszamy zatem na wesele do Boryny i Jagny.

*– ludowa piosenka weselna ,, Czerwone jabłuszko’’ w wykonaniu chóru szkolnego*

*Wchodzą uczniowie w strojach ludowych: na czele Dominikowa, potem Jagna i druhna. Niosą tradycyjny wiejski chleb.*

*Naprzeciw wychodzi Boryna, wraz z nimi chłopcy, którzy grali kolędników - wspólne powitanie.*

*Po piosence ,,Czerwone jabłuszko’’*

**Boryna**

Jaguś, śliczności ty moje. Jaguś, nie bój się, dobrze ci będzie, jak i u matuli nie było lepiej. Panią Se będziesz Jaguś, panią… dziewkę ci przynajmę, byś się zbytnio nie utrudziła… obaczysz!

**Pani Dominikowa**

Dzisiaj w Lipcach jest wesoło i muzyka skocznie gra. To wesela dziś z Boryną moja córka Jagna ma. Tańczą wszyscy skocznie i oberek płynie wraz, więc przybyli my z weselem, by ugościć także was.

**Boryna**

Niech więc uczniów Nowych Skalmierzyc i Lipiec odtąd łączy wspólna wieź i choć minęło już tyle lat, dawnym tradycjom oddajmy dziś cześć.

**Wójt**

Dziś u Jagny i Boryny gości bawi wielu.

**Wójtowa**

Są i z Wielkopolski goście na weselu.

*Podkład muzyczny ,,Muzyka łowicka’’*

**Gość z Wielkopolski**

Witaj Jaguś i Boryno. My z Nowych Skalmiyrzyc przybyli na to weselicho,

By waszego chleba i kiełbasy popróbować

I na waszym weselu hucznie potańcować.

Jo jezdym Nikodym.

Powiym wom, że moja rodzina tyż jezd dużo.

Ba, w samy chałupie miyszko nos dwunastu.

A chałupa co tu godać tyż jezd wielgachno.

Tyla nos jezd, że w chałupie to ciągle rajwach jak choroba.

Mówiom ło mnie, że czasym jestym nicpoty.

A jak nieroz ze szkoły wrocom, to aż portki mi się trzynszom ze strachu

Że mi łociec lunty sprawi.

Ale za to wszystkie dziewuchy się za mnom łoglondają.

A to moja siora Marcelina.

Mówiem wom, że jak łona na chłopoka spojrzy tymi modrakowymi ślypkami,

To godom wom, tyn aż minknie od środka.

**Gość z Wielkopolski**

Jeszczy z nami chciał jechać do wos nasz dziadek Stachu,

Bo chocioż już mu idzie łosimdziesiontka to jeszczy jes na fleku.

Ale babka go nie chciała puścić samygo.

Babka tyż lubi se dobrze zjeść, ale coś tero niedomogo.

A nos wnuki to kocho, ino piniądze mo, to zaro gno do składu.

My tysz momy znacznom gospodarke, chowomy krowy, proszczoki i kury.

Ale z mojego brachola jes lyń. Nic w chałupie nie robi.

A jak się z jakom dziewuchom umówi, to się tak stroi,

że seblyko się z piynć razy i nazad łoblyko.

A potym godo, że dawno już nie był taki schatrany.

Jo tyż mom tero łep zawalony, ale nie chłopokami, jeno robotom,

Bo jutro mnie znowu na konkurs posyłają.

**Gość z Wielkopolski**

Ale co bydzymy wom tyle ło sobie godać,

kiedy wszystko stygnie.

Przyjmijcie i od nos tyn podarunek.

**Gość z Wielkopolski**

Niech wom drodzy nowożyńcy szczynście dopisuje

I w chałupie borynowych dziadków nigdy nie brakuje.

**Boryna**

Bardzo dziękujemy. I do stołu zapraszamy.

Niech staropolska gościnność znowu zakróluje,

A naszym gościom weselnym serce się raduje.

Ponownie muzyka łowicka do czasu, gdy aktorzy nie zejdą ze sceny. Powoli wyciszać.

Po zejściu aktorów ze sceny ludowa piosenka weselna.

*Uczniowie wychodzą do publiczności i częstują chlebem. Aktorzy, którzy tańczą oberka, po poczęstunku widowni chlebem ponownie wchodzą na scenę.*

**Boryna**

Muzykanty, obertasa!

**Podkład muzyczny – oberek**

*Goście, Jagna i Boryna tańczą oberka.*

***Druhna 1***

Jaguś już ty panną nie jesteś,

Wiec zamiast wianka już czepiec dostajesz

Bo odtąd żoną na zawsze się stajesz.

*( druhny zdejmują pannie młodej wianek, a zakładają czepiec )*

**Druhna 2**

Zbierajcie się weselnicy, już nas czas

Daleka droga, głęboka woda, ciemny las.

Zbierajcie się weselnicy, już nam czas

Znów się zabawimy, jutro powrócimy,

Na popas.

**Narrator 1**

Bardzo dziękujemy za to przedstawienie.

Bo dawne tradycje to scheda pokoleń,

**Narrator 2**

która musi wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał – jak śpiewał Marek Grechuta.

muzyka ludowa *– ta sama, co podczas wejścia na scenę wójta i wójtowej*

*Aktorzy ustawiają się równo i kłaniają się publiczności na tle podkładu zespołu muzycznego, dochodzą do nich narratorzy, ksiądz i ministrant.*

Oklaski i podziękowanie pani dyrektor.

*Od razu po podziękowaniu, gdy aktorzy schodzą ze sceny –*

***piosenka ,,Jest taki kraj’’ zespołu Pod Budą. od słów ,,Jest taki kraj tu nad Wisłą’’ na tle slajdów.***

***Ostatni utwór muzyczny: gdy goście wychodzą z sali: ,,Kochany kraj’’.***